Rocznik XX. Lwów, 1. lipca 1907. Nr. 13.

GORZELNIK

Organ poświęcony polskiemu przemysłowi gorzelniczemu.

Wydawca: Polskie Towarzystwo gorzelnicze. — Redaktor odpowiedzialny: Gierasieński Feliks, ul. Miłkowskiego l. 2.

W sprawie trujących właściwości śrotu zbożowego na drożdże.

I w ostatnim roczniku Towarzystwa fabrykantów spirytusu publikuje profesor dr. Lange, że i w ciągu ostatniego roku miał sposobność skonstatować przy badaniu działalności zymazy drożdży wskutek dodawania środków podniecających, że dawki śrotu względnie mąki zbożowej wywoływały silnie trujący wpływ na dolne piwne drożdże. Odpowiednio wykonywanemi eksperymentami udało się udowodnić, że dawkami śrotu zbożowego można zabić drożdżaki w przeciągu kilka minut, aż do 99 procent. Profesor Lange zaznacza, iż badania wykonywano w ten sposób, że chemicznie czysty cukier trzcinowy rozpuszczano w destylowanej wodzie i dodawano drożdże i te substancye, które miano badać na trujące dla drożdży właściwości. Do kontroli używano mikroskopu i aparatu Hayducka służącego do oznaczania siły fermentacyjnej drożdży. Na pytanie, które gatunki zboża trująco na drożdże oddziałują odpowiada prof. Lange:

a) żyto. pszenica i jęczmień dodane we formie śrotu lub mąki niszczą siłę fermentacyjną drożdży w kilku minutach i zabijają je aż do 90 procent.

b) *przy życie skonstantowano, że skutek trujący przechodzi w działalność podniecającą, gdy dawka przechodzi pewną granicę.*

c) Kukurudza i owies dodany we formie śrotu lub mąki wykazują we wszystkich warunkach jedynie skutek podniecający.

Tyle prof. Lange. Tak widzimy, iż chodzi tutaj tylko o badania w laboratoryum, o eksperymenty. Czy wypada, na tych jedynie laboratoryjnych badaniach się opierając, uważać dodawanie śrotu żytniego do brzeczki za szkodliwy dla drożdży, to dopiero przyszłość pokaże a właściwie dziwić się wypada, że berlińska stacya nie przeprowadzi prob tych w praktyce, mając własną gorzelnię doświadczalną i niepokoi tych, którzy śrotu żytniego z dobrym używają skutkiem. W zasadzie uważamy dodawanie środków podniecających za bardzo korzystne, gdyż można, jak prof, Lange sam twierdzi. podnieść ilość zymazy w drożdżach do potrójnej wysokości, jeżeli dodamy środków podniecających i sam, jak powyżej zaznaczono, twierdzi, że dawka śrotu żytniego może działać nie trująco lecz podniecająco, gdy dawka przechodzi pewną granicę. Możnaby stąd wnioskować, że dawka śrotu żytniego nieprawidłowo co do ilości dodana, trująco działa, więc szkodliwie. natomiast w odpowiednich dawkach podniecająco — więc korzystnie oddziaływuje.

Widocznem z tego. że w tych przypadkach, gdzie używa się śrotu żytniego z dobrem skutkiem, używa go się prawidłowo. Miejmy nadzieję, że prof. Lange zajmując się dalej badaniem w tym kierunku w niedalekiej przyszłości sprawę wyjaśni.

Z praktyki.

W *„Przeglądzie gorzelniczym"* znajdujemy w ostatnim numerze opis pracy w olbrzymiej gorzelni i destylarni w Bragadiru pod Bukaresztem. w Rumunii, dokąd losy zapędziły jednego znaszych rodaków w charakterze gorzelnika. Ze względu na to, że opis tak wielkiego przedsiębiorstwa, jego urządzenia i pracy technicznej może zainteresować naszych Czytelników podajemy go za *„Przeglądem gorzelniczym"* prawie w całości.

„Fabryka największa w całej Rumunii, jest własnością bogatego kapitalisty z Bukaresztu, wybudowana w 1882 r. przez fabrykę Leinhaas z Fryburga i urządzona na wypalanie spirytusu z kukurudzy, ziemniaków i melasy, — na rektyfikacyę i na fabrykacyę drożdży — dołączony jest także wielki młyn.

Personal urzędniczy składa się z dyrektora, gorzelnika, destylatora i 3 pomocników — robotnicy zatrudnieni rozmaicie według potrzeby.

Od listopada aż do kwietnia palilişmy dziennie 18 parników — dzienna produkcya okowity około 12.000 litrów.

Mamy dwie zaciernie, a do każdej zacierni 2 parniki. Na jeden parnik przychodzi 1400 kg. kukurudzy. Gdy uparowaną kukurudzę z pierwszego parnika wydmuchnie się do zacierni, do której dodało się na początku cokolwiek słodu, normuje się temperaturę i dodaje połowę słodu. — poczem wydmuchnie się kukurudzę z drugiego parnika i dodaje resztę słodu, Na 2.800 kg. kukurudzy dodaje się 450 kg. słodu. Koncentracya w zacierze 13—14° Bl., kwasu 0,4—0,5°TA.! odfermentowanie niżej zera, kwasu w dojrzałym zacierze 0,6—0,7°TA.

W lokalu fermentacyjnym znajduje się 22 kadzi cementowych, każda o pojemności 15.000 litrów, — mechanicznego studzenia nie ma. Wolnej przestrzeni pozostawiamy najwyżej 2 cm.

Zaciery na 13—14° R. ustawione, zagrzewają się na 23—24° R., gdy temperaturę tę przejdą, dodaje się zimnej wody. Brzeczkę zatartą w drożdżarce spuszcza się do kadki i ukwasza się mineralnym kwasem siarczanym. Koncentracya brzeczki 21—22° Bl. i 1,2° kwasu. Po dodaniu drożdży matecznych zestudza się drożdże na 13°R., a do drugiego dnia zagrzewają się na 21—22°R. Jedne drożdże prowadzimy na formaldehydzie, lecz nie ma żadnej różnicy.

Zaciery rozdzielamy t. j. zacier z pierwszych dwóch parników rozdzielamy na kadzie przeznaczone na ten dzień, tak samo rozdziela się drugi zacier z dwóch parników, a wyrównuje się wszystkie kadzie ostatnim zacierem. Czyszczenie kadzi wykonuje się jak następuje. Wyszorowane wodą i piaskiem kadzie, które wogóle są wysmolone. nawapnia się, a po pół godziny szoruje, potem dobrze się wymyje. Krótko przed spuszczeniem zacieru nawapnia się kadzie i bez spłukania wapna spuszcza się zacier.

Na słód dostaje się jęczmień drugiej klasy, ponieważ właściciel naszej fabryki ma w Bukareszcie największy w kraju browar, w którym jęczmień pierwszej klasy się na słód przerabia, a druga klasa dla nas przeznaczona. W słodowni znajdują się cztery lejkowe zalewnie, każda na 80 ctm. jęczmienia. Zastosowaną jest w słodowni wentylacya taka, że reguluje nietylko temperaturę lecz i stopień wilgoci. Prowadzimy słód 10—11 dniony przy temperaturze 12—16° R.

W trzech kotłach parowych pali sie okowitą zmieszaną do połowy z naftą. Jest to znakomite palenie. W aparatowni stoi pięć aparatów destylacyjnych i to 1 do destylacyi. 1 do rektyfikacyi, 1 do anyżówki i 1 do wypalania sprytu dla aptek. Aparaty do destylacyi są 12 metrów wysokie, aparat do rektyfikacyi 35 metrów. jednorazowo nabija się aparat 25.000 litrów okowity. Maszyn parowych mamy cztery i to 2 dla gorzelni po 70 koni parowych, jedna do światła i jedna dla fabrykacyi drożdży.

Praca w tych wielkich rozmiarach

bardzo jest męczącą, gdyż wszędzie trzeba wielkiej uwagi i bardzo wiele dochodzenia. Mianowicie nie do wytrzymania jest teraz, gdy na dworze od pięciu tygodni wielkie są upały 33—38° R., a deszczu ani kropli. Zimą były tu zaburzenia w kraju, lecz uspokoiło się i spokój utrzymałby się, gdyby tylko głód nie nastał, na co się niestety zanosi, gdyż na polu wszystko się wypala. Palimy obecnie tylko trzy zaciery, a palić musimy, gdyż stoi jeszcze 400 opasów, które dopiero w 6 tygodniach mają być odstawione. Zimą stoi na oborze 1500 opasów, prócz wołów roboczych. Teraz ze starego zboża bardzo dobre mamy wydatki — z 1 kg. zboża 36—37 procent okowity. *Roman Pardon.*

Związek producentów w Pradze.

(Korespondencya własna „Gorzelnika").

Praga, w czerwcu 1907.

Pod przewodnictwem księcia dr. Fryderyka Schwarzenberga odbyło się tutaj 28. z. m. Zgromadzenie Związku producentów spirytusu, na które oprócz członków przybyli posłowie Niementowski, hr. Kolovrat, br. Ringhoffer, br. Weidenheim, oraz delegaci galicyjskiego Związku przedsiębiorców gorzelni rolniczych: wiceprezesi dr. Żeleński i dr. Sołowij oraz dyrektor Wohlmann. Powodem licznego nader zjazdu członków i gości było dokonanie od roku zamierzonego założenia „Związku sprzedaży przedsiębiorców gorzelni rolniczych w Pradze".

Po powitaniu obecnych, przez przewodniczącego księcia Schwarzenberga, który skonstatował rozwój stow. producentów spirytusu, przyjęto sprawozdanie przedłożone przez Dyrekcyę, poczem na wniosek p. Fröhlicha; zabrał głos wiceprezes galicyskiego Związku przedsiębiorców gorzelń rolniczych, p. Żeleński i objaśnił korzyści, jakie mogą powstać dla producentów w razie utworzenia związku sprzedaży, a to opierając się na doświadczeniach, porobionych w tym kierunku w Galicyi. „Pozwalam sobie mówił p. Żeleński — w imieniu gal. Związku spirytusowego podziękować za zaproszenie nas do wzięcia udziału w dzisiejszych obradach.

Kwestya interesów przemysłu całego państwa nie może być rozwiązaną w drodze akcyi lokalnej. Potrzebuje ona łączności i spoistości. My (t. j. galicyjscy przedsiębiorcy gorzelń rolniczych) uczyniliśmy pierwszy krok w tym kierunku, ale nie wyszliśmy poza organizacyę lokalną, gdyż dotychczas inny sposób wyjścia nie był możliwy. Teraz ma być uczyniony krok drugi, który ma prowadzić do zjednoczenia przemysłu spirytusowego. Zjednoczenie gorzelni nie zwraca się absolutnie przeciw rafineryom. Tego wypadku wogóle niema. My zwracamy się wyłącznie przeciw dezorganizacyi handlu, przeciw dzikiej konkurencyi, przeciw spekulacyjnemu obniżaniu cen. Skoro nastąpi zjednoczenie przemysłu spirytusowego sprawa ceny za towar sama się ułoży. My chcemy dla rafinerów zbudować złoty most pokoju z nami, zapewnić im stały zysk i zrealizować nareszcie uzdrowienie przemysłu spirytusowego. Przy naszej organizacyi mieliśmy trudności z powodu małych kapitałów; wy panowie jesteście zasobniejsi w kapitał, wy nie potrzebujecie zaliczek w tym stopniu co my. My mamy wszakże przedsiębiorców gorzelń, którzy muszą mieć 30 kor. zaliczki za hl. spirytusu. Myśmy mieli na pierwszem ogólnem zgromadzeniu zebranych zaledwie 60.000 hl. alkoholu, a przecież poszliśmy naprzód, dziś jednoczymy 200.000 hl kontyngentu i mamy nadzieję złączyć z nami jeszcze jakich 40—50 tys. hektolitrów kontyngentu.

Chciałbym uwagę Panów zwrócić główne na dwie rzeczy: jestem mianowicie zdania, że ogólny pomyślny stan cen spirytusowych jest bezwarunkowo tylko skutkiem zjednoczenia produkcyi galicyjskiej. (Głosy: Bardzo słusznie).

Mieliśmy wprawdzie już przed dwo-

ma laty we Wiedniu cenę 44 koron za hektolitr, ale ceny te tłumaczą się z jednej strony nieurodzajem ziemniaków w tym roku a z drugiej wpływem cen rynków światowych.

Dziś giełda handlarska notuje 21½ marek za hl. loco Hamburg, przed paru dniami ledwo 19 marek, mimo to ceny wiedeńskie są korzystniejsze, bo wynoszą 50 K za hektolitr. Drugi punkt jet jeszcze ważniejszy. Są to ceny, jakie rafinerye płacą nam za nasz galicyjski spirytus. Mogę panom powiedzieć tę tajemnicę, że dziś dyr. Wohlmann sprzedaje po 50 K hl. spirytusu rafineryom krajowym, loco miejsce ładowania. (*Żywe głosy słuchajcie!*) Jeżeli Panowie złączycie się razem, wówczas doprowadzimy przemysł spirytusowy do pełnego rozkwitu, czego z całego serca życzę przedsiębiorcom grutów rolniczych". (*Żywe oklaski.*)

P. Sedlàk interpelował w sprawie przyznania wyższego kontyngentu gorzelniom spółkowym przy najbliższym rozdziale kontyngentu.

Przewodniczący, ks. Schwarzenberg, że apel p. Sedlàka spotkać się musi z ogólnym uznaniem; w zasadzie wydział nigdy nie przyłoży ręki do robienia różnic między gorzelniami prywatnymi. a spółkowymi. Przyrzeka, że rozdział kontyngentu nie zostanie wydziału nieprzygotowanego, pożądanem jednak jest, by zebranie wyraziło w tym kierunku swe życzenia.

P. Kuthan interpeluje, czy przyszły Związek będzie się także zajmował zakupnem materyału surowego, na co mu odpowiedział p. Bauer, że tak być może, a na dowód przytoczył. że w galicyjskim Zwiazku zakupywano węgle dla członków Związku; p. Bauer zaznacza, że Związek będzie mógł dla czeskich gorzelń związkowych nabywać tanio malassę, a w latach nieurodzaju ziemniaków będzie mógł sprzedawać tanio kukurudzę.

Następnie przyjęto rezolucyę w sprawie rozdziału kontyngentu, postawioną przez p. Sedlàka.

Do wydziału wybrano uzupełniająco na 4 lata pp.: dra Ryszarda Jahna, posła dra Ottona Mettala, dyr. Antoniego Nyderlego i dra Franciszka Malinsky'ego; na 1 rok, Maurycego Pollaka, dyr. Adolfa Solnara i S. Topica. Do komisyi rewizyjnej wybrano pp.: Jana Beryla i Ottokara Pollaka.

Na posiedzeniu poufnem założono Związek przedsiębiorców gorzelń rolniczych w Czechach, do którego zgłoszono 60.000 hl. kontyngentu z Czech, 40.000 hl. z Moraw i 20.000 hl. ze Śląska.

Do wydziału Związku wybrano z Czech: dra Franciszka Malinsky'ego, Leopolda hr. Kolovrata, J. Bauera, E. Macnuera, Ottokara Pollaka J. Pollaka i M. Steindlera, zaś jako zastępców: Fr. Sajferta, Fr. Maseka, A. Homolkę, dra Mettala, Fr. Vyborny'ego, J. Havelkę i J. Arha.

Z Moraw wybrani do wydziału pp.: hr. Widmann, dr. Frischl, Stamotik, Goldmann i Fröhlich; jako zastępcy pp.: Kuthan, dyr. Màra, Schulz, Fink i Sevcik.

Prezesem Związku rozporządzającego na kampanię 1907/8 pokaźną sumą 120.000 hl. kontyngentu wybrano Leopolda hr. Kolovrata, zastępcą Józefa Bauera. Dyrekcyę mają stanowić pp.: J. Bauer, Sedlàk i dyr. Fischl.

Wasz.

VIII-my Międzynarodowy kongres rolniczy.

W dniach od 21. do 30. maja b. r. odbywał się we Wiedniu VIII międzynarodowy kongres rolniczy, na którym poruszano też ważne sprawy, dotyczące wyrobu spirytusu i skrobii. Sprawy te miały na kongresie specyalną sekcyę VI c, której przewodniczącym był prof. A. Cluss.

W najbliższej przyszłości będziemy w możności zapoznać Czytelników z całym szeregem referatów, dotyczących spirytusu, jego wyrobu i zastosowania w dokładnym przekładzie, na dziś ogra-

niczamy się po podania przebiegu posiedzeń sekcyi spirytusowej, według urzędowych protokołów.

I posiedzenie: Wtorek 21. maja 1907. Obecnych 29 uczestników kongresu. O godz. 3·15 popołudniu otwiera przewodniczący prof. dr. A. Cluss posiedzenie, pozdrawiając obecnych, poczem odczytuje nazwiska uczestników kongresu, którzy przez komitet wykonawczy zaproponowali zostali na zastępców przewodniczących. Propozycyę przyjęto, poczem wybrano sekretarzem sekcyi dr. Milana Mayera.

Na przewodniczącego I merytorycznego posiedzenia wybrano dra E. Parowa z Berlina. Po odczytaniu programu obrad dr. Parow otworzył I merytoryczne posiedzenie.

Pod obrady przychodzi kwestya Fermentacyjne, czy chemiczne ukwaszanie w gorzelni? Referat dra Heyera, wobec nieobecności referenta odpada. Dr. Bauer z Raab na Węgrzech przedkłada swój referat. W dyskusyi zabiera głos dr. Jan Effront za fermentacyjnem dr. Lange zaś za chemicznem ukwaszaniem.

Dr. Bauer udziela wyjaśnień o omowie w ogólności rentowności swojego postępowania.

Dr. Schilagyi zwraca się przeciw niektórym twierdzeniom, zaznaczonym w drukowanym referacie dra Heyera.

Dr. Stumpf zapytuje, jakie doświadczenia poczyniono we fabrykach drożdży z metodą Bauera, na co dr. Bauer odpowiada wyczerpująco, przyczem uważa wprowadzenie kwasów mineralnych w gorzelni, jako prawdziwe błogosławieństwo dla gorzelń rolniczych.

Pp. Goldna i Rosenzweig przedstawiają swoje doświadczenia w sprawie chemicznego ukwaszania, pierwszy przeciw, drugi za niem.

Po referacie prof. Clussa z Wiednia o metodzie Bauera, wybrano przewodniczącym następnego meretyrycznego posiedzenia dra Langego, a jako punkt porządku dziennego przyjęto sprawę „co należy uczynić, by drożdże preparowane uwolnić od obcych domieszków.

(Dok. nast.). *sb.*

Produkcya Włoch.

„Alcohodic Beverages" za rok 1905 podaje urzędowe daty statystyczne, dotyczące produkcyi i obrotu spirytusowego we Włoszech w ostatnich latach 15-stu t. j. od 1891—1905 r., z których ciekawsze wyjątki podajemy:

Rok	Produkcya	Konsumcya
	(w hektolitrach)	
1891	202.000	218.000
1892	228.000	227.000
1893	189.000	171.000
1894	194.000	190.000
1895	156.000	154.000
1896	172.000	172.000
1897	189.000	189.000
1898	179.000	175.000
1899	183.000	184.000
1900	201.000	199.000
1901	199.000	199.000
1902	173.000	203.000
1903	192.000	211.000
1904	240.000	240.000
1905	293.000	256.000

Jak z tego zestawienia widać produkcya alkoholu we Włoszech w ostatnich czteru latach stale wzrastała, rok zaś 1905 przedstawia w dotychczasowej produkcyi Włoch cyfrę najpoważniejszą Najmniejszą była produkcya w r. 1895.

Import spirytusu do Włoch (7·000 hl.) był w roku 1905 mniejszym, aniżeli w jakimkolwiek innym, najwięcej zaś spirytusu dowieziono do Włoch w r. 1002 (46.000 hl.).

Natomiast wywóz z Włoch był w r. 1905 najsilniejszym ze wszystkich lat poprzednich (44.000 hl.); najsłabszym był eksport w roku 1891, kiedy wynosił 6.000 hl.

Import i eksport spirytusu stały we Włoszech w latach 1896, 1897 i 1901 prawie na równi, w latach 1891, 1899, 1902 i 1903 przewyższał import wywóz, w resz-

cie zaś ośmiu lat wywóz był wyższym niż dowóz spirytusu.

Spotrzebowanie spirytusu (produkcya łącznie z dowozem, bez wywozu) stale wzrastała w ostatnich sześciu latach. W poprzednich utrzymywała się ona niepewnie. Najwyższą była konsumcya spirytusu w r. 1905, najsłabsza natomiast w r. 1895. *wr.*

Sprawy Towarzystwa.

Posiedzenie Wydziału Pol. Tow. Gorzelniczego.

Wiceprezes Towarzystwa p. Bolesław Jaworski zaprosił — jak już donieśliśmy — na dzień dzisiejszy (1. lipca b. r.). członków Wydziału na posiedzenie, które się odbyło we Lwowie. — Jawili się na posiedzeniu pp.: Bolesław Jaworski, Feliks Gierasiński, Jan Latawiec, Józef Nejtek i Izydor Nussbaum.

Narady trwały przeszło cztery godziny, były bardzo ożywione i wyczerpujące.

Przedewszystkiem uchwalono termin zwołania dorocznego Zgromadzenia walnego członków na dzień 18. sierpnia (niedziela) 1907 r. o godz. 2-giej po południu najprawdopodobniej w gmachu politechniki — w tej samej sali, co w roku ubiegłym.

Porządek dzienny obrad w zasadzie już postanowiono, lecz w szczegółach zostanie on ustalony w dniach najbliższych, dlatego też zostanie zamieszczony, łącznie z zaproszeniem w nastepnym numerze „Gorzelnika", z dnia 15. b. m.

Omówiono w głównych zarysach sprawy, mające się poruszyć na Zgromeezeniu Walnem, a więc obecny stan rzeczy w Towarzystwie, tudzież najważniejsze postulaty, jakie Zgromadzenie podnieśćby powinno, przedyskutować i uchwalić w celu spowodowania ożywczego ruchu rozwojowego instytucyi naszej.

Przed innemi sprawami, radzono — jak corocznie — nad sposobami rozwiązania wciąż naglącej i aktualnej dla nas kwestyi utworzenia w Towarzystwie racyonalnie zorganizowanej pomocy dla członków w poszukiwaniu posad. Środka zaradczego nie wymyślono wprawdzie, gdyż we wszystkiem paraliżuje każdą działalność i najlepsze chęci Wydziału brak funduszów, apatya członków i rosnace wciąż zaległości wkładek. —

Zaległości wkładkowe, to nałogowy grzech większej części członków, który mógłby zostać usuniętym przez dobrą, a nieprzymuszoną wolę i poczucie solidarności pomiędzy członkami. — Te dobre i szlachetniejsze przymioty należy rozbudzić w nas koniecznie — cała jednak trudność jakimi argumentami powinno się działać i przekonywać?

Poruszono dalej kwestyę ochrony prawnej kwalifikacyi zawodowej, dla gorzelników mającej niezmiernie doniosłe znaczenie. — W tej sprawie wyrażono tylko życzenie, aby Walne Zgromadzenie podniosło inicyatywę w porozumieniu się z pokrewnemi towarzystwmi zawodowemi, jak z Towarzystwem wzaj. ubezpieczeń urzędników pryw., w którem skupiają się wszelkie kategorye zawodów i z Towarzystwem leśnem o wniesienie równobrzmiących materyałów do Rządu o wniesienie w Radzie państwa przedłożenia ustawy ochronnej dla zawodowych kwalifikacyi różnych kategoryi urzędników prywatnych, a dalej do Izby posłów petycyę, by taką ochronę ustawową zechciała uchwalić. — Ma się rozumieć, że w tej sprawie każde z wymienionych Towarzystw starać się powinno o życzliwość dla naszej sprawy posłów z Koła polskiego.

Nasze Towarzystwa zawodowe urzędników prywatnych powinny odnieść się w tej sprawie do wszystkich towarzystw zawodowych i związków urzędników prywatnych w całej Austryi, by rozpoczęły w tym kierunku akcyę równomierną i równoczesną. Taki bowiem nacisk, ze wszystkich stron na sfery ustawodawcze wywarły, może spowodować wdrożenie tej sprawy, sformułowanie jej i następne

przeprowadzenie przez etapy ustawodawczej procedury.

Na Walnem Zgromadzeniu naszem pomówimy o tej kwestyi obszerniej, boć tu zająć powinien stanowisko i Sejm krajowy, który utrzymuje w kraju szkoły i zakłady naukowe dla kształcenia różnych zawodów urzędników prywatnych.

Omawiano rownież sprawę przyłączenia się przez nasze Towarzystwo do uczestnictwa w pierwszym zjeździe gorzelników polskich w Warszawie w ostatnich dniach lipca b. r. (26—29).

Taka łączność z druhami zawodowymi z tamtej strony słupów granicznych jest nader pożądaną dla całości usiłowań podniesieniem gorzelnictwa polskiego. — W kongresie tym weźmie nasze Towarzystwo udział czynny przez delegatów a mianowicie wyjadą do Warszawy: wiceprezes p. Bolesław Jaworski i członek wydziału p. Jan Latawiec.

Pojadą oni na koszt własny, gdyż nie chcą obciążać funduszów Towarzystwa, należy się im za tę ofiarność i gorliwość dla sprawy gorące uznanie.

W następnym numerze omówimy inne szczegóły spraw, jakie należałoby na Walnem Zgromadzeniu podnieść i uchwalić.

Targi.

Bank rolniczy we Lwowie. Lwów, dnia 2. lipca b. r. Dziś notujemy za 50 kilogramów loco Lwów.

Waluta koronowa.

Spirytus paritas Tarnopol za 100 litr. gotowy od 53·00 — 53·50. Spirytus paritas Tarnopol na terminy —·— do —·—. Spirytus paritas Tarnopol ekskontyngentowany 33·00 do 33·50.

Ceny spirytusu wykazują dalszą zwyżkę.

Rozmaitości.

Bezdymne palenie. Od wielu dziesiątek lat cały świat techniczny stara się wynaleźć przyrząd, który dostosowany do nowoczesnych urządzeń mógłby rzeczywiście sprowadzić bezdymne spalenie, a tem samem uwolnić ludność większych miast i ognisk przemysłowych od szkodliwego działania dymu. Dotychczas znane urządzenia są nadzwyczaj złożone, drogie i wymagają wielkiej staranności ze strony palacza. Firma Mederer et Gärtner w Wiesbadenie wprowadziła nowy przyrząd t. zw. „Verbrennungs-Regler“, wynalazku inż. Medera, który bez wielkich zmian w urządzeniu palenisk, może być łatwo zastosowany.

Działanie przyrządu polega na doprowadzeniu ogrzanego tlenu w takiej ilości, ażeby zmięszany z palnymi gazami, wytworzonymi tuż nad rusztem, spowodował zupełne spalenie materyału. W miarę przebiegu samego procesu spalania, przyrząd automatycznie, niezależnie od palacza, reguluje dopływ powietrza w ten sposób, ażeby przy najlepszem wyzyskaniu siły materyału palnego, nie dopuścić do wytwarzania się dymu. Przyrząd ten, zastosowany w hali centralnej w Frankfurcie nad Menem, i funkcyonujący od listopada zeszłego roku, doznał tak dodatniej oceny ze strony zawodowych techników, że niektóre władze dziś już poleciły zastosowanie go w miejscowościach, w których nadmiar wytworzonego dymu ujemnie wpływa na zdrowotne stosunki ludności.

Vauthorroea preissii, roślina znana w Australii pod nazwą „drzewa trawiastego“ rośnie w Australii zachodniej na wielkich obszarach wraz z innemi odmianami tego samego gatunku. Ze względu na swe składniki a mianowicie na zawartość we wysokim stopniu węglowodanów może roślna ta jako produkt przydatny na wyrób okowity zrobić konkurencyę poważną europejskim ziemiopłodom, z których wyrabiamy spirytus. Rdzeń tego drzewa zawiera 20 proc. zdatnego do fermentacyi cukru, żywica zaś kwas bezoe i kwas cynamonowy. Ponieważ cukru tego nie można przez krystalizaayę w stanie czystym otrzymać, przeto tymczasowo robi się z rdzenia tej rośliny paszę dla bydła, która przez analizę wykazała wody 19,19 proc., tłuszczu 0,78 proc., białka 2,83 proc., włoknika 35,93 proc., węglowodanów

50,78 proc. Węglowodany składają się z cukrów redukujących (obliczonych na dextrozę) 10,25 proc., cukrów nieredukujących (obliczonych na cukier trzcinowy) 15,22 proc., innych węglowodanów (z różnicy) 24,70 proc. Jeden buszel tej pastewnej mączki wydał w laboratoryum 1,24 gallonów.

Wolne posady.

POTRZEBNY GORZELNIK fachowy na ordynaryę i za stałem wynagrodzeniem. Posada do objęcia zaraz br. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Zarządu dobr Dobrzechów, p. Dobrzechów.

Poszukiwany gorzelnik żonaty z ukończoną szkołą gorzelniczą, dobry monter na tantiemę. Zgłoszenia i odpisy świadectw, które zwracane nie będą, należy nadesłać do Zarządu dóbr Balice p. Medyka.

Gorzelnik, kawaler lub żonaty bez rodziny na kampanię zimową lub na rok cały, jeśli potrafi być pomocnym przy gospodarstwie — do gorzelni o aparacie ciągłym potrzebny od jesieni.

Zgłoszenia do: Zarządu dóbr Nowemiasto.

Potrzebuję GORZELMIKA. — Kazimierz Jaworski, Ostrowczyk p. Skwarzawa.

Zarząd dóbr Miżyniec poszukuje **gorzelnika** z teoretycznem wykształcaniem. Posada do objęcia zaraz. — Odpisy świadectw należy przysłać pod adresem Dyrekcyi dóbr w Miżyńcu. Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Poszukują posady.

Gorzelnik zdolny fachowiec z 10-letnią praktyką, posiadający chlubne świadectwa, z powodu wydzierżawienia majątku poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia do Redakcyi „Gorzelnika“ pod F. 32.

Gorzelnik żonaty lat 31. zarazem mechanik, poszukuje posady rocznej od 1. lipca b. r. Łaskawe zgłoszenia do Redakcyi „Gorzelnika“ pod **Nr. 44. B.**

Gorzelnik z 19. letnią praktyką poszukuje posady od zaraz.

Zgłoszenia: kierownik gorzelni Julianówka p. Mielnica.

Gorzelnik z kilkunastu letnią praktyką, gwarantujący przeciętny wydatek na 1. kg. zatartej skrobii 60% — który zarazem jako ukończony mechanik i monter obejmie wszelkie reperacye maszyn parowych, lokomobil, urządzenia wodociągów, oraz wszelkie reperacye gorzelń i t. d. — poszukuie posady.

Zgłoszenia Adolf Nehring gorzelnik — maszynista w **Kis-ludas**, poczta Kis-Apold-Szeben megya. Sübenbirgen

Gorzelnik z dłuższą praktyką absolwent szkoły gorzelnianej, wynalazca nowego sposobu kwaszenia (wytwarzania drożdży) opatentowany w Austro-Węgrzech z gwarancyą wydatków 60—63 L% poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod A. Z. do redakcyi „Informatora“ Kraków.

Gorzelnik. polak, lat 29, członek Towarzystwa, żonaty, z kilkuletnią praktyką, kursem krakowskim poszukuje rocznej posady na następną kampanię.

Równocześnie uprasza pp. Kolegów, jeśli wiadome są Im miejsca wolnych lub opróżnić mających się posad o zawiadomienie, za które z góry składa staropolskie Bóg zapłać, zaś tym pp. kolegom, którzy dopomogą mi do uzyskania posady ofiaruję 100 kor. Za dyskrecyę ręczę słowem honoru. O łaskawe zawiadomienie prosi pod: „Gorzelnik“ *A. P. w Grębboszowie* poste restante.

Gorzelnik, kawaler z kilkuletnią praktyką i kursem dublańskim poszukuje posady samoistnej lub zastępcy we większej gorzelni od 15 lipca b. r. Zgłoszenia; Jaworski, w Tarnopolu, Zarudzie ul. Karpińskiego.

Kocioł parowy „Cornwala“ zbudowany przez I Pragską Fabrykę maszyn (Erste Präger Maschinenfabrik) 61 m² obszaru opałowego do sprzedania. Kocioł jest w b. dobrym stanie, prawie nowy zaledwie 2 lata w ruchu. Zgłoszenia do: Filipa Libermana właść. dóbr i fabryki spirytusu i drożdzy prasowanych w Stanisławowie.

Elektrycznie spajane beczki żelazne



do transportu **spirytusu,** cynkowane, cynowane. na pojemność przez Urząd mierniczy stwierdzone, z zamknięciem czopowem i przyrządem do plombowania



dostarcza

ROBERT KERN

Zastępstwo Witkowickiej Fabryki rur

Lwów, ul. Kopernika l. 18.

Nr. 17.

WĘGIEL KAMIENNY

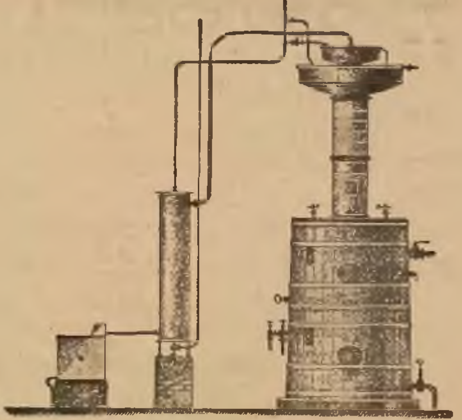
z pierwszorzędnych kopalń górnoszląskich najprzedniejszych marek

sprzedaje

Filia Pragskiego Banku kredytowego

we Lwowie ul. Karola Ludwika 29. Telefon Nr. 937.

po nader przystępnych warunkach od 10.000 kg. począwszy.



Quissek & Geppert

Fabryka wyrobów z miedzi i metali zarazem kotlarnia

w **Bielsku** (Szląsk austr.)

filia w **Chodorowie** (Galicya wsch.)

wyłącznie urządza

Gorzelnie, rafinerye, fabryki drożdży i likierow

Przedsiębierze budowy **nowych gorzelń** zarówno jak i **przebudowy gorzelń przestarzałych systemów.**

Dostarcza wszelkich do ruchu gorzelnianego wymaganych maszyn, aparatow i przyrządów **najlepszych konstrukcyj,** wykończonych wzorowo na podstawie wieloletnich doświadczeń.

Kosztorysy bezpłatnie. — Rysunki i plany za umiarkowane honoraryum. Nr. 3

Ważne dla gorzelń rolniczych!

WW. PP.: Mam zaszczyt zwrócić uwagę Właścicieli gorzelń, iż **metoda dra Wernera Kues'a** w czasie od 8-go do 19-go marca 1905 **w Kraj. szkole gorzelniczej w Dublanach** pod osobistem kierownictwem W. P. P. **Dra R. Wawnikiewicza**, b. dyrektora, tudzież **E. Kalińskiego**, b. adjunkta tejże szkoły **z bardzo dobrym skutkiem przeprowadzona została.**

Zaznaczam, że metoda **dra Kues'a** ma już obecnie swe zastósowanie w licznych bardzo gorzelniach, ku najzupełniejszemu zadowoleniu właścicieli i kierowników.

Metoda dra Kues'a zapewnia gorzelniom następujące korzyści:

1) Zaoszczędzenie całej ilości słodu zielonego, niezbędnego w użyciu przy zwykłem prowadzeniu drożdży.
2) Uproszczony i całkiem pewny sposób postępowania technicznego, bez ukwaszania hołowicy.
3) Zaoszczędzenie wysokich kosztów produkcyi, ponoszonych przy zwykłem prowadzeniu drożdży.
4) Osobnego lokalu dla prowadzenia drożdży jak i:
5) Osobnych urządzeń maszynowych nie potrzeba, a **opłata licencyjna jest zbyteczna**
6) Wywar bez zarzutu.

ZYGMUNT SUSSMANN, Lwów, ul. Jachowicza l. 6

Nr. 23. gener. zastępca dla Galicyi i Bukowiny f. dr. W. Kues i Sp.

Dla dogodności moich P. T. Odbiorców mam w każdym czasie na składzie (we Lwowie) **kwas siarkowy 66° B.**, najlepszej jakości **drożdże czysto spirytusowe**, **oliwę do maszyn**, wszelkie **instrumenty techniczne** dla P. T. Gorzelników jakoteż **Pat. Antiferugina K"** najlepszą farbę kotłową wskutek której kocioł ani wewnątrz ani zewnątrz wcale nie rdzewieje, która nie dopuszcza stałego osadzania się osadu wodnego („Kesselstein") i zapomocą której można kotłowiec miotełką łatwo usunąć.

Wiele poleceń i świadectw pierwszorzędnych gorzelń posiadam. Interesowanym udzielam chętnie informacyi odwrotną pocztą. Nr. 23.

ZYGMUNT SUSSMANN, Lwów, ul. Jachowicza l. 6.

Spółka producentów wina węgierskiego

Nr. 34. **Tokaj—Hegylaja** otworzyła

Skład i biuro zamówień

Lwów, ul. Krakowska 6. — Winiarnia ul. Gródecka 53 a.

Proszę się przekonać, jakie jest wino naturalne. Opust przy odbiorze całej i pół beczki

Rigan Mihely et Comp.

zastępca **St. Brylski**